

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 1944/13 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko M. K. o zapłatę: zasądził od M. K. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 153,40 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2012 roku do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji) oraz kwotę 90,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 4 maja 2012 roku pozwany podróżował pociągiem należącym do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na trasie relacji Z. Ł. – K.. Pozwany zajął miejsce na końcu składu i nie zgłosił obsłudze pociągu chęci zakupu biletu. W okolicy stacji Ł. – Ż. pracownik (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. dokonał kontroli biletów, w czasie której ujawnił, że pozwany nie posiada biletu. Pozwany oświadczył, że nie ma przy sobie pieniędzy na zakup biletu. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wypisał wezwanie nr (...), w którym wskazał między innymi dane personalne pozwanego, jego adres oraz wysokość opłaty taryfowej za przejazd (bilet normalny) w kwocie 3,40 złote, a także wysokość opłaty dodatkowej w kwocie 150 złotych, łącznie do zapłaty 153,40 złote, przy czym w przypadku uregulowania opłaty dodatkowej w terminie 7 dni ulega ona obniżeniu do kwoty 60 złotych, to jest do zapłaty w tym terminie byłaby kwota 63,40 złote. Pozwany odmówił przyjęcia i podpisania przedmiotowego wezwania, co zostało w jego treści odnotowane.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie wezwania załączonego do pozwu, podnosząc, że okoliczności wskazane w przedmiotowym wezwaniu pokrywają się z opisem zdarzenia wskazanym przez pozwanego w sprzecznie od nakazu zapłaty jak i w dalszych jego pismach procesowych złożonych w toku postępowania. Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd meriti pominął kopie dokumentów załączonych przez pozwanego do sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz załączonych do pisma z dnia 26 lutego 2014 roku, a odnoszących się do sytuacji majątkowej pozwanego, gdyż nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nadto Sąd I instancji wskazał, że nie uwzględnił wniosku pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków obsługi pociągu, bowiem wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały już ustalone na podstawie przedmiotowego wezwania.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. W myśl natomiast art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Sąd a quo argumentował, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., będąc przewoźnikiem w rozumieniu art. 774 k.c., świadczy usługi przewozowe w zakresie transportu kolejowego osób i rzeczy. Pozwany natomiast będąc w dniu 4 maja 2012 roku pasażerem pociągu jadącego ze Z. do Ł., zawarł z przewoźnikiem umowę przewozu. Pozwany nie posiadał biletu uprawniającego do przejazdu ani pieniędzy na jego zakup, co wprost przyznał. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy wywiódł, iż w konsekwencji na pozwanym ciąży obowiązek zapłaty opłaty dodatkowej wraz z opłatą za przejazd. Zgodnie bowiem z § 2 punkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 roku w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej w przypadku przejazdu bez odpowiedniego dokumentu przewozu wysokość opłaty dodatkowej wynosi 50-krotność ceny najtańszego biletu jednorazowego normalnego u danego przewoźnika. Nadto Sąd meriti podniósł, że od powyższego obowiązku zapłaty opłaty dodatkowej wraz z opłatą za przejazd nie zwalnia pozwanego jego zła sytuacja majątkowa.

O ustawowych odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Natomiast o kosztach postępowania Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

/wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 254, 256-258/

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, wskazując, iż jest ono dla niego krzywdzące. Apelujący argumentował, że ze względu na jego trudną sytuację rodzinną i majątkową roszczenie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. powinno zostać oddalone. Na dowód swojej ciężkiej sytuacji rodzinnej i majątkowej pozwany załączył do wywiedzionego środka odwoławczego szereg dokumentów. Nadto skarżący podkreślał, że dochodzona kwota winna być rozłożona na raty.

/apelacja – k. 261-268/

W piśmie procesowym z dnia 16 maja 2014 roku (data wpływu do Sądu) pozwany powtórzył swoją dotychczasową argumentację w przedmiocie jego trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej, dołączając do wskazanego pisma kolejne dokumenty stanowiące w ocenie skarżącego potwierdzenie podnoszonych przez niego tez.

/pismo procesowe z dnia 16 maja 2014 roku – k. 331-335/

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację – k. 377-378/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który nie był kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne. Argumentacja skarżącego zawarta w apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Jako nietrafny należy ocenić zarzut pozwanego, iż ze względu na jego trudną sytuację materialną i rodziną Sąd Rejonowy powinien oddalić powództwo. Podnosząc przedmiotową argumentację pozwany nie kwestionuje poszczególnych ustaleń faktycznych poczynionych na kartach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie podważa wysokości dochodzonego przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. świadczenia, lecz odwołuje się do zasad współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c. Zgodnie z przywołanym art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. „Zasady współzycia społecznego” w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozdzielnej więzi z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, jakie przepis ten ma na względzie. Dlatego do zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Artykuł 5 k.c. może być stosowany

wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w nim zasadę współzycia społecznego. Podnieść także należy, że domniemywa się, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania w danych, konkretnych, wyjątkowych, uzasadnionych stanem faktycznym okolicznościach jako nadużycia prawa, niezasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Podkreślenia wymaga również, że ocenie przez pryzmat normy art. 5 k.c. podlega zachowanie wszystkich bez wyjątku podmiotów prawa. W szczególności brak jest jakichkolwiek wyłączeń możliwości zastosowania oceny działania osób prawnych w ogólności, a wśród nich - osób prawnych prawa publicznego, to jest jednostek i organów samorządu terytorialnego. Ocena nadużycia prawa powinna być dokonywana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania (aktualnie używany synonim pojęcia „zasad współzycia społecznego”) także w stosunkach pomiędzy podmiotami niebędącymi osobami fizycznymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 roku, sygn. akt I CKN 458/00, lex nr 52717). W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego wskazywana przez pozwanego jego trudna sytuacja rodzinna i finansowa nie uzasadnia oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 k.c. Wskazać bowiem należy, że cena biletu na przejazd pociągiem na trasie pomiędzy Z. a Ł. wynosi zaledwie 3,40 złote, brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że pozwany nie był w stanie zapłacić tej kwoty. Podnieść także należy, że pozwany miał możliwość uiszczenia opłaty dodatkowej w obniżonej wysokości w terminie 7 dni, możliwości tej jednak nie wykorzystał. Pozwany nie może oczekiwać, że będzie bezpłatnie korzystał z usług przewozowych świadczonych przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Taka roszczeniowa postawa pozwanego jest nie do przyjęcia i skłania do wniosku, że to zachowanie pozwanego pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, nie zaś zachowanie strony powodowej, która dochodzi należnego jej świadczenia.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut pozwanego dotyczący nierozłożenia na raty zasądzonej od niego na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty. Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Podstawą zastosowania cytowanego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki, na przykład, że ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Należy mieć przy tym na uwadze, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2014 roku, V ACa 120/14, Lex nr 1506682). W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego żadne szczególne wypadki uzasadniające rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia nie zachodzą. Przede wszystkim wskazać należy, że kwota jakiej domaga się strona powodowa nie jest wysoka, zatem rozłożenie na raty jej spłaty nie byłoby ekonomicznie racjonalne. Apelujący co najmniej od dnia doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 4 marca 2013 roku powinien się liczyć z obowiązkiem zapłaty na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. dochodzonej kwoty, gromadząc w tym celu odpowiednie środki. Sytuacja finansowa pozwanego, choć trudna to jednak nie uzasadnia zastosowania art. 320 k.p.c. Zła sytuacja finansowa może prowadzić do rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia dopiero wówczas, gdy jego niezwłoczne jednorazowe spełnienie nie będzie możliwe lub byłoby bardzo utrudnione, co jednak nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie, gdyż dochodzona przez stronę powodową kwota nie jest znaczna. Nadto, uwzględnieniu podlega też uzasadniony interes strony powodowej wyrażający się w miarę sprawnym i niezwłocznym otrzymaniu należnego jej świadczenia.

Zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. W myśl natomiast art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, poz. 1173) umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., będąc przewoźnikiem w rozumieniu art. 774 k.c., świadczy usługi przewozowe w zakresie transportu kolejowego

osób i rzeczy. Pozwany będąc w dniu 4 maja 2012 roku pasażerem pociągu jadącego ze Z. do Ł., zawarł z przewoźnikiem umowę przewozu. Pozwany nie posiadał biletu uprawniającego do przejazdu ani pieniędzy na jego zakup. W tym stanie rzeczy na pozwanym ciąży obowiązek zapłaty opłaty dodatkowej wraz z opłatą za przejazd. Zgodnie bowiem z § 2 punkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 roku w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej (Dz. U. Nr 14, poz. 117) w przypadku przejazdu bez odpowiedniego dokumentu przewozu wysokość opłaty dodatkowej wynosi 50-krotność ceny najtańszego biletu jednorazowego normalnego u danego przewoźnika.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądając od M. K. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 60 złotych. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do pozwanego dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 in fine k.p.c. i odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania apelacyjnego. Sam fakt, iż strona przegrywająca spór znajduje się w trudnej sytuacji materialnej nie pociąga za sobą automatycznie konsekwencji w postaci przyjęcia, że zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, pozwalający na zastosowanie art. 102 k.p.c. Za odstąpieniem od obciążania strony przegrywającej spór kosztami procesu, która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, przemawiać muszą jeszcze inne, dodatkowe okoliczności, które łącznie sprawiają, że obciążeniu takiej strony kosztami procesu sprzeciwiają się względy słuszności. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie takie inne, dodatkowe okoliczności nie zachodzą. Nie bez znaczenia pozostaje ponadto postawa samego pozwanego, który poprzez swoje działanie doprowadził do wszczęcia niniejszego procesu narażając stronę powodową na określone koszty, na co zwrócił już uwagę Sąd Rejonowy. Przede wszystkim powtórzyć za Sądem I instancji należy, że opłata za bilet była bardzo niska – 3,40 złote, w związku z czym nie sposób znaleźć usprawiedliwienia dla jej nieuiszczenia. Nadto pozwany nie skorzystał z możliwości zapłaty należności obniżonej do kwoty 63,40 złote w terminie 7 dni.